

Czy ktoś otruł pszczoły w Kończycach Małych?

Data publikacji: 4.06.2022 5:51

W pasiece koła pszczelarzy przy ścieżce Edukacyjnej w Kończycach Małych od czwartku (02.06.2022) smutek i złość – zaczęły padać pszczoły.

Co się stało z pszczołami z Kończyc Małych? fot. PL/ox.pl

- **Wczoraj** (02.06.2022 – przyp.red.) **koło 17:00 zauważyliśmy, że pszczoły się dziwnie zachowują. Że wylatują z wylotka** (małe otwory w ulu, służące pszczołom jako punkty wlotowe i wylotowe z i do ula – przyp.red.) i **padają na ziemię. Zobaczyliśmy, że jest duże porażenie pszczół** – mówi Krzysztof Kopel, prezes koła pszczelarzy w Kończycach Małych.

- **Niektóre pszczoły wносиły już inne ze środka, podchodzimy, otwieramy, czarno** – dodaje Kopel – **Zadzwoniliśmy od razu na Policję, do Gminy, ale było już nieczynne, potem do Powiatowej Inspekcji Weterynaryjnej.**

Co mogło się stać?

- **Podejrzewamy, że koło 16:00 lub po 16:00 jakiś rolnik zaczął opylać. To nie choroba. Pszczoły były zdrowe, skontrolowane przez lekarza weterynarii pod kątem zgnilca i nic nie stwierdzono.** – zauważa Kopel.

Jak słyszymy od st. Asp. Krzysztofa Pawlika, rzecznika prasowego KPP Cieszyn, policjanci pojawili się na miejscu zdarzenia, ale w tym przypadku nie można było podjąć czynności z urzędu, pouczyli więc zgłaszającego o przysługującym mu prawie do złożenia wniosku o ściganie sprawcy podejrzanego o zniszczenie mienia.

Zgodnie z art. 288 § 1 Kodeksu Karnego „Kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.”

Sytuacja jest tym bardziej przykra, że w tym miesiącu kończyckie koło pszczelarzy ma świętować 50-lecie działalności. A miejsce, gdzie doszło do tragedii wiata, pasieka i ścieżka edukacyjna dla turystów oddane zostały do użytku ledwie przed rokiem.